



Drodzy rodzice!!!

Witamy Was w nowym, kolejnym numerze naszej gazetki, ale również witamy w Nowym Roku i z tej okazji pragniemy złożyć Wam Kochani Rodzice życzenia wszystkiego najlepszego - zdrowia, szczęścia, pomyślności, spełnienia najskrytszych marzeń, realizacji planów, sukcesów na polu zawodowym oraz w życiu osobistym. Radości - którą warto się dzielić, przyjaciół - z którymi warto być i nadziei - bez której nie da się żyć.



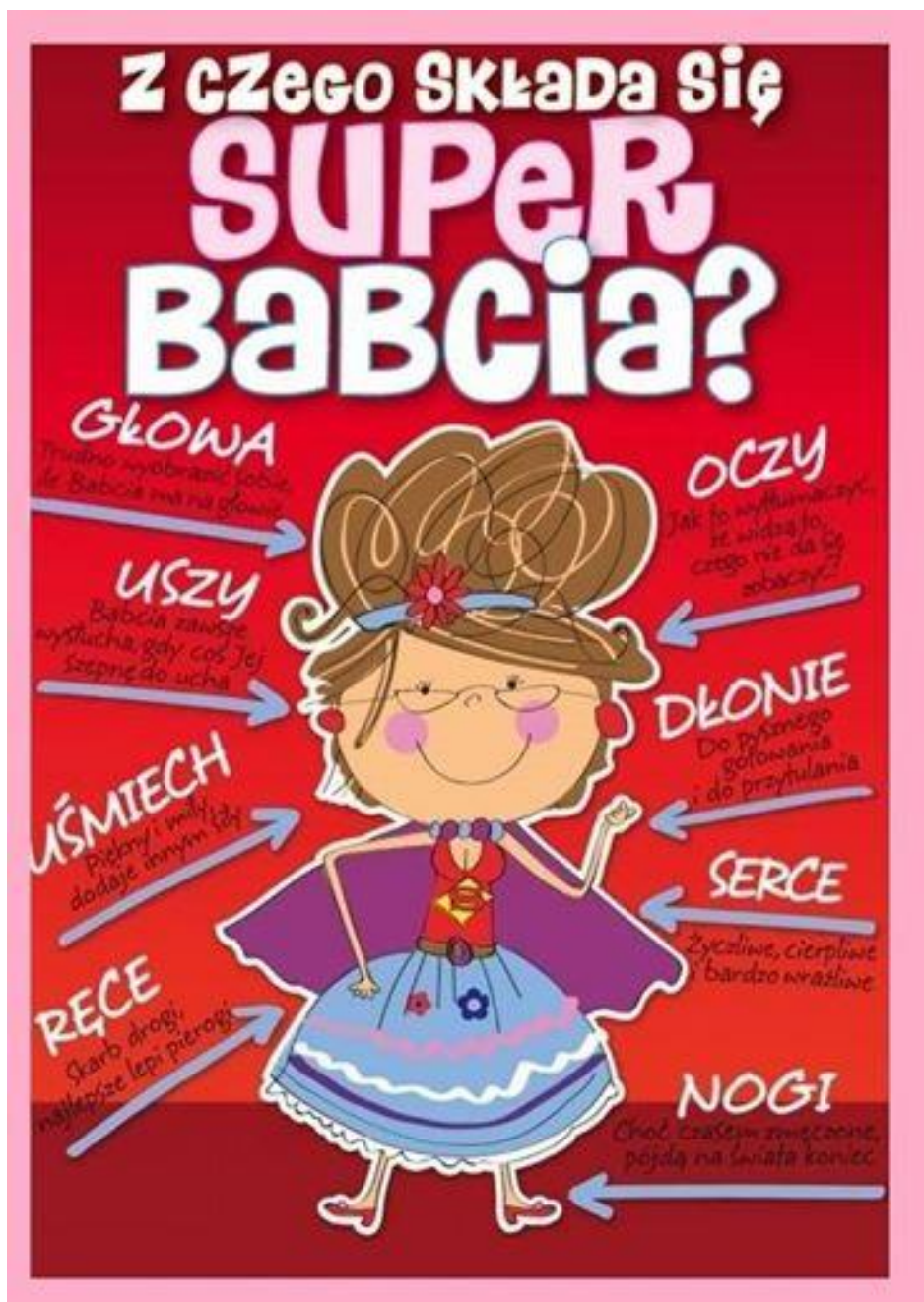
Są takie dwa dni, jedyne dwa dni w roku, kiedy każdemu robi się cieplej na sercu, mimo iż styczeń jest miesiącem śnieżnym i mroźnym. To dni pełne uśmiechów, wzruszeń, łez i radości. Wtedy to najważniejsi są Babcia i Dziadek.

21 stycznia świętujemy Dzień Babci a zaraz po nim,
22 stycznia Dzień Dziadka.

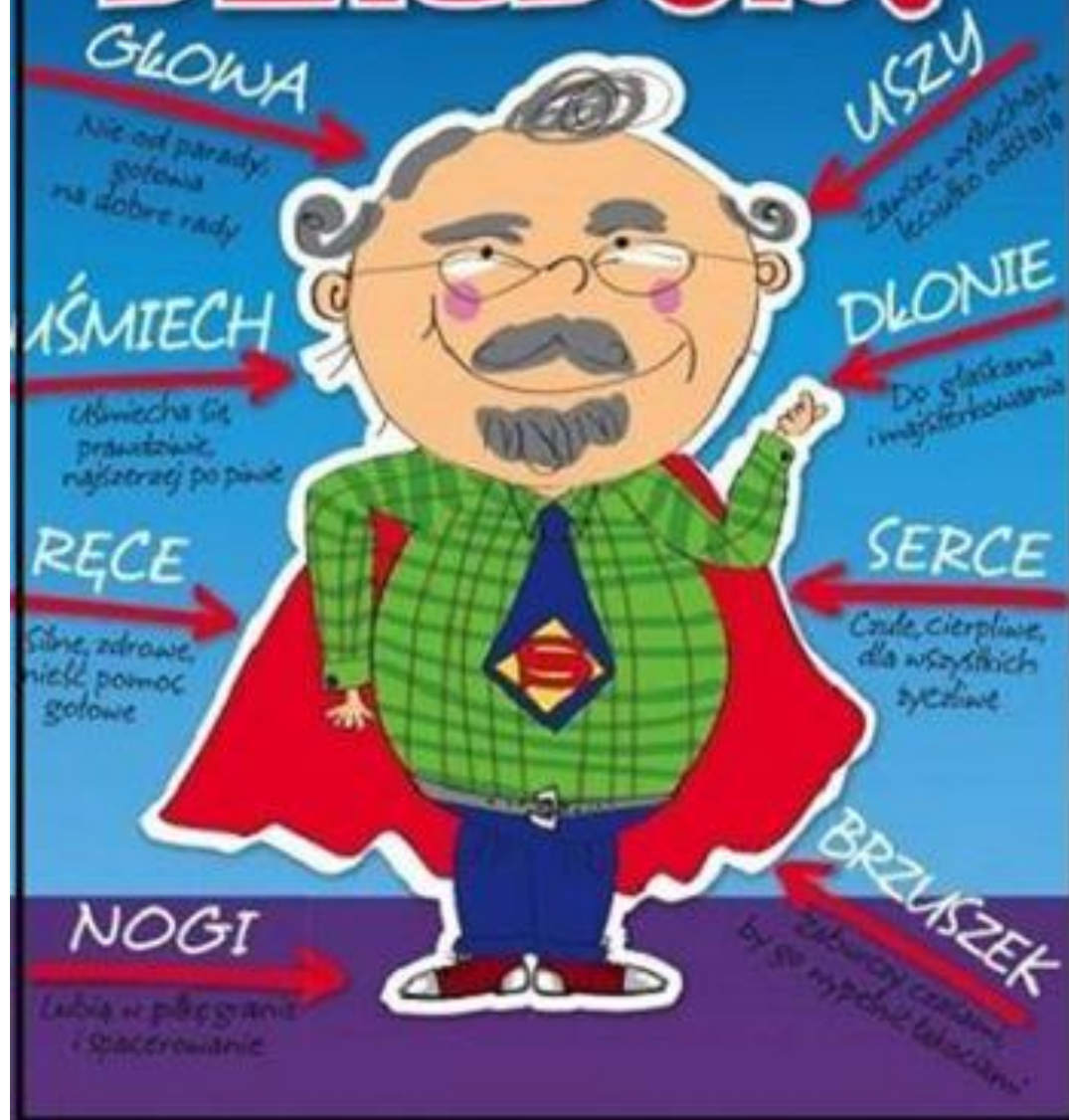
Babcia to ukochana osoba, która potrafi nas zrozumieć, przytuli, jeśli mamy kłopoty, i wytłumaczy, że nie ma się czym martwić. Babcia nigdy się nie gniewa, nawet gdy coś porządnie przeskrobiemy. To ona wciska w małą rączkę, to co najsmaczniejsze, ona potrafi najlepiej wysłuchać cierpliwie zwierzeń i marzeń rodzących się w małych główkach. To Babcia najskuteczniej ukoji łzy.

Dziadziuś także daje nam swoją miłość. Jesteśmy zasłuchani, kiedy zaczyna snuć opowieści o dawnych latach. Cieszymy się, gdy uczy nas, jak postępować w życiu. Zawsze cieszy się z naszych sukcesów i pomaga, gdy coś nam się nie udaje.

Drodzy Rodzice! Pamiętajmy, iż to Wasz wzorzec ma największy wpływ na kształtowanie dziecka w procesie wychowawczym. Zachowanie dziecka jest odzwierciedleniem tego, co zauważy u swoich rodziców. Dlatego postarajmy się dać przykład naszym pociechom i pokażmy jak należy uczcić pamięć naszych kochanych dziadków w ich wyjątkowym dniu!



Z CZEGO SKŁADA SIĘ SUPER- DZIADEK?



W tym miesiącu urodzinki obchodzą:



Rybki:



08.01. – Michał P.
18.01. – Mateusz D.

Misie



11.01. – Tymoteusz
14.01. – Amelka Ł.
22.01. – Ada W.
30.01 – Wojtek K.

Sowy:



25.01. – Oliwia K.

Wróbelki:



01.01. – Oliwia S.
05.01. – Jaś G.

Motylki:



18.01- Natalia K.
21.01 – Julia K.
31.01 – Julia S.

Tygryski



Igor K.
Emilka O.
Malwina O.

Żabki



02.01. – Filip J.
14.01. – Oliwia Sz.

*Wszystkim małym
jubilatom życzymy
wszystkiego najlepszego*



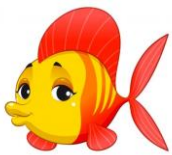
Nadchodzące wydarzenia

10 stycznia dzieci z oddziałów III – Sowy, V – Tygryski i VI – Motylki pojadą na wycieczkę do Teatru Polskiego na przedstawienie pt: „Królowa Śniegu”

29 stycznia przybędzie do nas Teatr Dobrego Serca z przedstawieniem pt: „Księżniczką i Rycerz”

„W Słonecznej Krainie czas wesoło płynie” – czyli najważniejsze wydarzenia grudnia

Rybki:



Grudzień dla Rybek był pracowitym miesiącem Bardzo niecierpliwie czekaliśmy na wizytę Świętego Mikołaja w naszym przedszkolu. Wszyscy byliśmy bardzo zadowoleni z prezentów jakie otrzymaliśmy. Obejrzeliśmy ciekawe przedstawienie pt., „Gwiazdkowy prezent” przygotowane przez rodziców z „Teatru Rodzica”

Ubraliśmy swoją pierwszą przedszkolną choinkę i ozdobiliśmy salę światełkami . Wykonaliśmy prezenty dla rodziców oraz piekliśmy pierniczki. To ozdabianie pierników sprawiło nam największą radość . Aż w końcu przyszedł czas na najważniejsze wydarzenie w tym miesiącu - czyli spotkanie wigilijne z naszymi rodzicami i dziadkami. Przed występami mieliśmy małą tremę, ale całkiem niepotrzebnie bo wszystko się udało i otrzymaliśmy głośne brawa.





Misie:



Grudzień minął nam w świąteczno-zimowym nastroju. Najpierw 08 grudnia rodzice z Teatru Rodzica przygotowali dla Nas piękna niespodziankę w formie przedstawienia pt „Gwiazdkowy prezent” a potem odwiedził nas Święty Mikołaj obdarowując Nas prezentami. Oczywiście nie zabrakło zdjęć i słodkiego poczęstunku. 13 grudnia My dzieci z grupy „Misie” przygotowaliśmy dla rodziców wraz z Paniami piękne przedstawienie pt. „Zimowa przygoda” oraz obdarowaliśmy rodziców własnoręcznie wykonanymi podarkami.

Przez cały miesiąc rozmawialiśmy o Zimie i tradycjach świątecznych. Piekliśmy pierniczki, które zabraliśmy do domu na świąteczny stół.



Sowy:



Grudzień był dla nas wyjątkowym miesiącem – zaczęło się od tego, że na początku miesiąca przystroiliśmy pięknie salę i czekaliśmy na przybycie najważniejszego gościa – Św. Mikołaja. Podczas uroczystości obejrzelśmy piękne przedstawienie, które przygotowali dla wszystkich przedszkolaków rodzice z Teatru Rodzica. Jedną z ról zagrała mama naszej Amelki S. 13 grudnia nadszedł bardzo wyczekiwany przez nas dzień – przybyli do przedszkola nasi rodzice i dziadkowie, a my zaprezentowaliśmy im przedstawienie bożonarodzeniowe pt „Jasełka latino”. W grudniu braliśmy również udział w spotkaniu ze strażakami. Ale zdecydowanie najwięcej radości sprawiło nam robienie pierniczek. Poznaliśmy składniki, z których się robi pierniczki, sami dodawaliśmy wszystko do wielkiej miski, mieszaliśmy i wykrawaliśmy ciasteczka. Po ich upieczeniu z ogromną radością ozdabialiśmy nasze smakołyki przy okazji oblizując paluszki z wielkim smakiem.





Wróbelki



Grudzień obfitował w wiele atrakcji. Dzieci oglądały teatrzyk o tematyce świątecznej w wykonaniu rodziców. Miały spotkanie z Mikołajem, od którego otrzymały prezenty. Doskonaliły swoje umiejętności piłkarskie pod okiem trenera młodzików Legii Warszawa. Dzieci wykonywały i ozdabiały pierniczki na świąteczny stół. Wystąpiły w przedstawieniu jasełkowym dla najbliższych.



Tygryski



W czasie grudniowych dni w grupie „Tygrysków” wiele się działo. Dzieci uczestniczyły w zabawach andrzejkowych. Poznały zwyczaje i tradycje związane z tym dniem. Mogły wróżyć i poznawać swoją przyszłość.

Gościliśmy także przedstawicieli Straży Pożarnej. Nasi podopieczni z dużym zainteresowaniem poznali strój, wyposażenie i zakres obowiązków strażaków. Jednak najwięcej emocji wzbudził wóz strażacki, który dzieci nie tylko mogły obejrzeć ale także wejść do niego.

Grudzień to także tradycyjne spotkanie z Mikołajem, które poprzedzone było

pięknym przedstawieniem pt. „Gwiazdkowy prezent” w wykonaniu „Teatru rodzica”. Przedszkolaki wraz z opiekunami i nauczycielkami uczestniczyły również w plenerowym spotkaniu z Mikołajem organizowanym przez Urząd Miejski w parku miejskim

Do podniesienia kondycji fizycznej przed czekającym nas „Sylwestrem” i „Balem Karnawałowym” przyczyniło się spotkanie z piłkarzem Legii. Dzieci aktywnie uczestniczyły w treningu piłkarskim i strzelały gole zawodowcowi.

Tuż przed świętami „Bożego Narodzenia „Tygryski” zaprosiły i zaprezentowały swoim najbliższym program artystyczny opowiadający o życiu Świętej Rodziny oraz wykonały własnoręcznie prezenty, którymi obdarowały rodziców. Spotkanie wigilijne zakończyło się wspólnym słuchaniem i śpiewaniem kolęd oraz słodkim poczęstunkiem.



Motyłki



„Motylki” bardzo lubią wspólne zabawy z rodzicami. Dlatego też 30. 11. 2017 roku zaprosiły najbliższych na zabawę

Andrzejkową. Po nauce przewodniego zaklęcia dzieci ozdabiały klucze do wróżby lania wosku, rodzice zaś wykonywali miotły do tańca czarownic oraz drzewka z wróżbami.

W czasie zabawy rodzice i dzieci uczestniczyli w kilku ciekawych zadaniach podczas , których było dużo pozytywnych emocji.



Grudzień jest miesiącem, w którym wszystko kręci się wokół Mikołaja i Świąt Bożego Narodzenia. W tym czasie zaczyna się szaleństwo wykonywania ozdób choinkowych oraz świątecznych dekoracji.

Dzieci wykonały również stroiki, kartki świąteczne oraz śpiewały kolędy. W czasie zajęć bawiły się tematycznymi elementami, wspólnie układały np. śnieżynkę.

Dzieci uczestniczyły również w spotkaniu ze Strażakami, poznały ubiór wykorzystywany do akcji gaśniczych, wyposażenie wozu strażackiego oraz numer alarmowy 112 i na straż 998.

Gościliśmy również piłkarzy, którzy zachęcali dzieci do aktywnego spędzania czasu wolnego.





Żabki:



Przed świętami byliśmy na wycieczce w cukierni "Piekarczyk" w Kroczewie. Dekorowaliśmy świąteczne pierniczki, oglądaliśmy przedstawienie "Aniołek bez skrzydełka" oraz spotkaliśmy Mikołaja.



6 grudnia - gdy rano przyszliśmy do przedszkola zauważyliśmy, że w wywieszonych przez nas skarpetach coś jest. Od razu wiedzieliśmy że był u nas Mikołaj, przyniósł nam lizaki i zjadł wystawione przez nas ciasteczka.



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia przygotowaliśmy dla naszych rodzin jasełka "Hej kolęda kolęda"





„Małe co nieco dla naszych przedszkolaków” – czyli pobaw się ze mną mamó i tato...

Opowiadanie na długi zimowy wieczór –
czyli poczytaj mi mamó, poczytaj mi tato...

„Amelka i jej zaczarowana noc”

Kiedy Mama powiedziała Amelce, że czas już spać dziewczynka nie była z tego za bardzo zadowolona. Kończyła właśnie bawić się swoimi ulubionymi lalkami. W różowym domku odbywało się wtedy przyjęcie. Zuzia i Róża ubrane w najlepsze balowe stroje siedziały przy stoliku zastawionym jak do kolacji. Zuzia jak zwykle siedziała trochę z boku i przekrzywiona na krzeselku. Miała za to piękne blond włosy i tą śliczną błękitną sukienkę. Róża – wyprostowana i promiennie uśmiechnięta miała różową sukienkę i buciki-baletki. A teraz trzeba było to przerwać... Amelka westchnęła i poszła do łazienki się umyć. Po paru minutach ubrana w piżamkę z serduszkami kładła się już do łóżeczka. Mama ucałowała ją na dobranoc i wyszła gasząc światło w pokoju. Dziewczynka ziewnęła i przeciągnęła się pod kołderką. Było jej ciepło i wygodnie w swoim łóżeczku. Pomimo zgaszonego światła w pokoju ciemno nie było. Przez okno, które było tuż przy łóżku wpadało silne światło księżyca w pełni. Noc była pełna gwiazd i jasna. Tak jasna, że Amelka mimo, że była już dość senna usiadła na łóżeczku i wyjrzała przez okno. Zaczęła oglądać rozgwieżdżone niebo. Było niesamowite... Tysiące gwiazd migotało w każdym jego zakamarku. W pierwszej chwili wydawały się podobnie do siebie, ale gdy się w nie wpatrywało zmrużywszy oczy wszystko zaczynało wyglądać inaczej. Niektóre gwiazdy wydawały się kołysać i obracać – bardzo powoli. Inne miały niebieskawy poblask i były całkiem nieruchome. Jeszcze inne chwilami ciemniały, by za chwilę rozblysnąć pełnym blaskiem. Gdyby zamknęło się oczy i wstrzymało oddech – można było usłyszeć ich migotanie. Byłoby jak ciche dzwoneczki, które gdzieś z oddali słychać jak muskane lekko wiaterek obracają się i kołyszą. Był tam też księżyc. Widoczny w całej okazałości. Świecił jasno – tak jasno, że Amelka musiała przymykać oczy patrząc na niego. Plamy, które na nim było widać przypominały swoim kształtem magiczną karocę. Taką, którą przyjeżdżał w nocy książe w jednej bajce, którą kiedyś Amelce czytała mama na dobranoc. Ta karoca zaprzężona była w cztery białe konie i gdy jechała wydawała się tylko troszeczkę i tylko bardzo cichutko dotykać drogi. Księżę, który w niej jeździł po całym świecie szukał dziewczyny, która zostałaby jego żoną.

Księżniczką, z którą zamieszkałby w pięknym zamku i na pewno żył długo i szczęśliwie. Amelka rozmarzyła się oglądając księżyc i te niesamowite kształty. Przykryta ciepłą kołderką siedziała na łóżeczku. Chciało jej się już bardzo spać i oczy jej się powoli zaczęły zamykać. Jednak na dworze – w pięknym blasku księżyca wiele się jeszcze działo. Amelka zobaczyła jak jedna z gwiazdek – większa, ale za to odrobinę ciemniejsza od innych – zaczyna się opuszczać. Niżej i niżej... Na początku wydawało się to niemożliwe, ale po chwili dziewczynka była już pewna. Gwiazda opadała w dół i w dół. Działo się to bardzo powoli, ale na tyle wyraźnie, żeby nabrać pewności. Opadała nie tylko w dół, ale zdawała się też powiększać i przybliżać. Teraz Amelka widziała to już bardzo wyraźnie – kulka światła zbliżała się do okna Amelki. Gdy była już całkiem blisko okazało się, że to grupa rusałek, trzepoczących skrzydełkami podlatywało do okienka. Amelka nie była pewna, czy nimfy lecą specjalnie do niej, czy też zdarzyło się to zupełnie przypadkiem. Na wszelki wypadek zanurzyła się głębiej w kołderkę i bez ruchu czekała. Rusałki przyleciały do ogrodu,

który był tuż pod oknem dziewczynki. Teraz, w świetle księżyca widziała już je bardzo wyraźnie. Były to piękne dziewczynki, ubrane w koronkowe sukieneczki. Każda z nich miała na plecach skrzydełka – tak delikatne jakby były z muslinu. Wszystkie były dość podobne do siebie, ale przy bliższym przyjrzeniu widać było też różnice. Amelka bardzo chciała je policzyć. Nie było to łatwe bo trzymając się za rączki kręciły się w kółeczku.

Jeden... Dwa... Rusałki obróciły się tak, że dziewczynka mogła przyjrzeć się jednej z nich bardzo wyraźnie. Jej długie jasne włosy spływały na ramiona falując i kołysząc się. Koronkowa sukienka miała na sobie proste kwiatowe wzory. Widać tam było płatki i listki róż. Sukienka sięgała kolan, a na nóżkach nimfy widać było białe skarpeteczki i jasne buciki na niewielkim obcasiku. Rusałka machała skrzydełkami i robiła to z wielką gracją i wdziękiem. Trzy... Cztery... Taniec rusałek zwolnił nieco i stał się bardziej kołyszący. Teraz wydawało się, że rusałki nie tylko tańczą, ale też śpiewają. Dziewczynka słyszała przez okno jednak tylko cichutką melodię i nie mogła usłyszeć żadnych słów. Żeby lepiej słyszeć Amelka zamknęła oczy i zaczęła wsłuchiwać się w ciszę za oknem. Chwilami słychać było melodię walca – taką muzykę, którą słyszy się tylko na wielkich balach u księcia i księżnej. Pięc... Sześć... Amelka nie była już pewna, czy dobrze liczy tańczące rusałki. Obracały się w tańcu cały czas, a dziewczynka z przymkniętymi oczami i taka śpiąca nie uważała już na nie tak bardzo. Jedna z nimf podskoczyła leciutko, a sukienka w jej tańcu zafalowała. Zdawało się przez chwilę, jakby ją zobaczyła i uśmiechnęła się do niej leciutko. Siedem... Osiem... Dziewczynka położyła się już całkiem w ciepłym łóżeczku i wtuliła w poduszeczkę. Patrząc w górę i lekko za siebie widziała jeszcze okno i jasność nocy. Na dworze rusałki w swoim tańcu kołysały się i krążyły. Dziewczynce wydawało się, że ich drobne cienie zaglądają czasem do pokoju, a muzyka cały czas dobiegała cichutko, z oddali. Dziewięć... Dziesięć... Poduszka była miękka, a kołderka taka ciepłutka. Amelka pomyślała o księciu w karocy na księżycu... O rusałkach tańczących za oknem... O spadających i migocących gwiazdach... I poczuła, że tej nocy przyśni jej się coś fantastycznego. Coś o nimfach i księciu... Taki sen, który będzie mogła później rano mamie opowiedzieć. A jak będzie opowiadać, to będą się razem śmiały i przytulały... Czują, że sen już nadchodzi i że zaraz się zacznie. Że będzie to wspaniała noc i wspaniały sen. Wtuliła się więc jeszcze bardziej w poduszeczkę... Odetchnęła głęboko... I głęboko zasnęła...

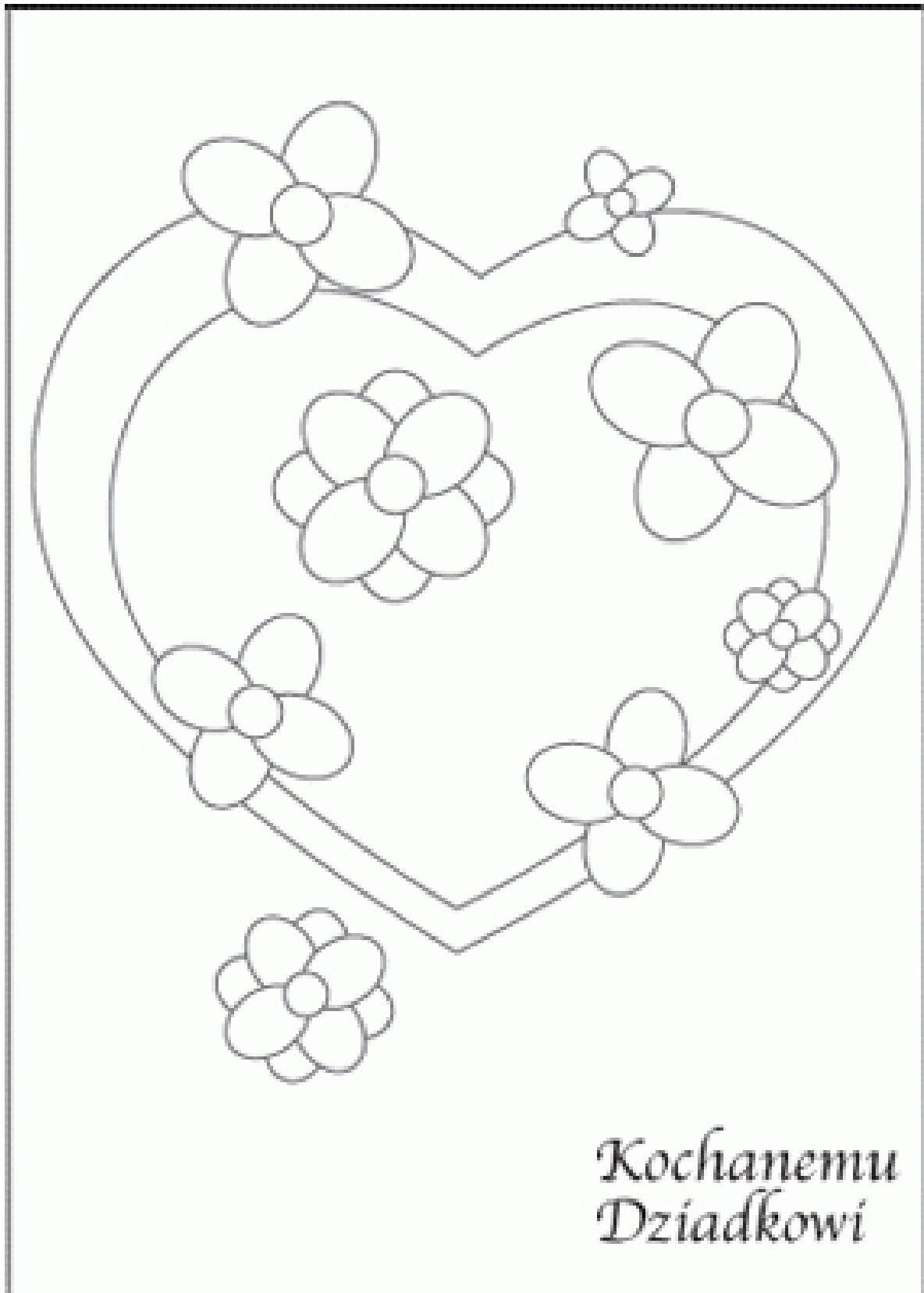
Znajdź 4 różnice w obrazkach.



Zrób laurkę dla Babci i Dziadka



Malowanka pochodzi z serwisu: www.przedszkola.edu.pl

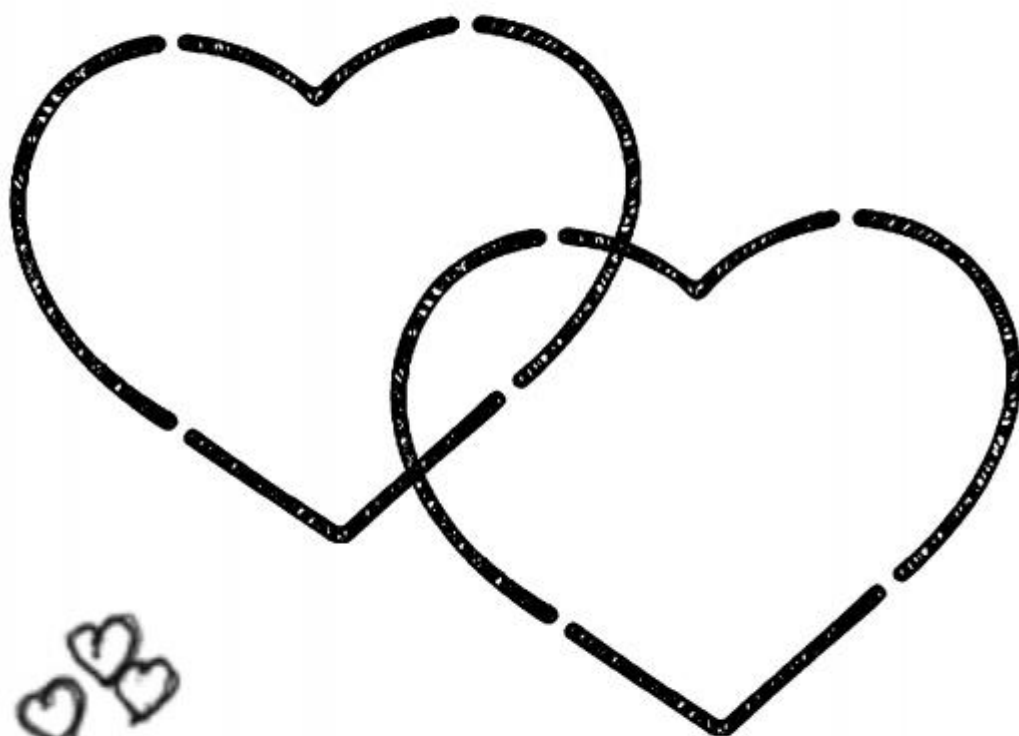


*Kochanemu
Dziadkowi*





*Najlepszy
Dziadek*



na świecie!



Grafika zaczerpnięta z następujących stron:

<http://www.obrazkionline.pl/nowy-rok>

<http://www.zsdydnia.eu/news,129,dzien-babci-i-dziadka.html>

<http://www.przedszkola.edu.pl/kolorowanka-laurka-na-dzien-babci.html>

<http://www.psoni.waw.pl/?p=5419>

<http://czasdzieci.pl/kolorowanki/id,105b28->

kolorowanki_dzieci_dzien,do_druku,1576e44.html